

Wotum zaufania i absolutorium udzielone Zarządowi Powiatu Sokólskiego

POWIAT SOKÓLSKI – 30 czerwca 2025 r.

www.infosokolka.pl

INFO

SOKÓŁKA

nr 326



Wojewódzki Konserwator Zabytków
z wizytą w powiecie sokólskim

*Śmieci jak luksus!
Sokółka znów podnosi stawki*



Monika Górka gościła w Pedeku



**DREWNIANE CUDĄ
Z CHWAŚCZEWĄ**



Wojewódzka wystawa koni

Wakacyjna oferta transportu publicznego



SOKÓŁ Sp. z o.o. non-profit

WAKACJE BEZ ZMARTWIEN – WYJEDŹ Z SOKOŁEM! Komfortowo. Bezpiecznie. Lokalnie.

W lipcu i sierpniu 2025 – SOKÓŁ Sp. z o.o. non-profit, znana mieszkańcom powiatu sokólskiego jako lokalny operator transportu publicznego, przygotowała specjalną ofertę przewozów okazjonalnych i turystycznych dla grup zorganizowanych i klientów indywidualnych.

OFERUJEMY

Wynajmujemy komfortowych autobusów z kierowcą na:

- wycieczki integracyjne i turystyczne,
- pielgrzymki i wydarzenia parafialne,
- uroczystości rodzinne (wesela, chrzciny, jubileusze),
- kolonie, obozy, zielone szkoły,
- wyjazdy sportowe i kulturalne,
- wydarzenia i projekty społeczne.



DLACZEGO WARTO WYBRAĆ SOKOŁA?

- ✓ sprawdzona, lokalna marka,
- ✓ doświadczeni, profesjonalni kierowcy,
- ✓ nowoczesna i zadbana flota,
- ✓ pomoc w organizacji trasy i logistyce,
- ✓ działalność non-profit – działamy dla mieszkańców!



JESTEŚMY W SOCIAL MEDIACH!

<https://www.facebook.com/profile.php?id=61577426832348>

pztp.sokol@sokolka-powiat.pl

+48 733 396 902

Kontakt w godzinach: 7:30 – 15:30 (poniedziałek – piątek)

OSP Zubrzyca Wielka z nowym sprzętem

SYLWIA MATUK
fot. Damian Szarkowski

Podczas sesji Rady Powiatu Sokólskiego jednostka OSP Zubrzyca Wielka została doposażona w nowoczesny sprzęt ratowniczy. Dzięki zaangażowaniu władz powiatowych, w tym radnych Pawła Łabanowicza i Krzysztofa Bacha, strażacy ochotnicy otrzymali kamerę termowizyjną oraz nowe ubranie bojowe. To kolejne działanie na rzecz wzmocnienia służb ratowniczych w gminie Szudziałowo.

– Jestem zaszczycony, że możemy gościć przedstawicieli gminy Szudziałowo z panią wójt Renatą Czaban-Tarasewicz na czele. Współpraca z tą gminą przebiega w sposób wzorcowy. Rozpoczęliśmy ją od działań w Minkowcach, gdzie gmina pokazała pełne zaangażowanie w sprawy mieszkańców – powiedział starosta sokólski, Piotr Rećko.

Starosta przypomniał również, że wspólnymi siłami gminy, powiatu i wojska udało się utwardzić



drogę Suchynicze–Harkawicze, a wkrótce rozpocznie się kolejna inwestycja drogowa w Babikach.

W swoim wystąpieniu starosta zwrócił uwagę, że poza inwestycjami infrastrukturalnymi, Powiat Sokólski i Gmina Szudziałowo wspierają również inicjatywy społeczne, takie jak tablice upamiętniające ważne rocznice. Jedną z nich – z okazji 50-lecia parafii w Minkowcach – została już odsłonięta, a kolejna, w innej formie, ma uczcić 100-lecie powstania OSP Szudziałowo.

– Pani wójt pozyskała środki na organizację uroczystości i na zakup ciężkiego wozu strażackiego, dlatego Zarząd Powiatu

Sokólskiego zdecydował o przekazaniu 100 tys. zł na wsparcie tego zakupu – dodał Rećko, wyrażając uznanie dla wójt.

Renata Czaban-Tarasewicz podziękowała za ciepłe słowa i wsparcie inicjatyw podejmowanych przez gminę Szudziałowo. Podkreśliła, że w swojej działalności stawia na otwartą współpracę z każdą instytucją, której celem jest poprawa jakości życia mieszkańców.

– Szudziałowo, choć niewielkie, ma ogromny potencjał. Staram się go wykorzystać, promując naszą gminę i szukając każdej okazji do pozyskania środków zewnętrznych – mówiła wójt.



Szanowni Państwo,

rozpoczęło się lato – pora roku, która przynosi ze sobą ciepło, dłuższe dni i wyjątkową atmosferę wypoczynku. To szczególnie czas dla dzieci i młodzieży, którzy po miesiącach nauki wreszcie mogą odetchnąć i cieszyć się upragnionymi wakacjami. Lato to również okazja dla nas wszystkich, by choć na chwilę zwolnić tempo codziennego życia, nacieszyć się bliskością rodziny i przyjaciół, a także odkrywać uroki naszej pięknej, lokalnej przyrody oraz korzystać z bogatej oferty wydarzeń kulturalnych i rekreacyjnych w regionie.

Dla Zarządu Powiatu Sokólskiego lato to także czas podsumowań i refleksji nad minionym rokiem pracy samorządowej. Z ogromną satysfakcją informuję, że nasz zarząd otrzymał wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie budżetu. To nie tylko formalne potwierdzenie rzetelnej realizacji zadań, ale przede wszystkim wyraz uznania i wsparcia ze strony radnych – reprezentantów Państwa interesów. Jesteśmy wdzięczni za to zaufanie i traktujemy je jako zobowiązanie do dalszej pracy z pełnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością.

Dziękuję za wszystkie dowody współpracy, życzliwości i wsparcia, jakie otrzymujemy każdego dnia.

W tym letnim czasie życzę wszystkim mieszkańcom – uczniom, rodzicom, seniorom i każdemu, kto tworzy naszą wspólnotę – spokojnych, bezpiecznych i słonecznych wakacji. Niech będzie to okres wypoczynku, regeneracji sił i radości z prostych, codziennych chwil. Korzystajmy z uroków lata, dbając jednocześnie o siebie nawzajem.

Starosta Sokólski
Piotr Rećko

Wójt wyraziła także wdzięczność za realizację inwestycji drogowych, które są szczególnie doceniane przez lokalną społeczność.

Gratulacje dla władz gminy oraz druhów OSP złożył przewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego, Krzysztof Krasieński, a Mirosław Surowiec – prezes OSP Zubrzyca Wielka – wyraził wdzięczność samorządowcom za wsparcie.

– Silne wsparcie ze strony samorządów jest fundamentem rozwoju naszej jednostki. Dziękujemy za

zauważenie naszej pracy. Zapraszamy do naszej przygranicznej Zubrzycy – jesteśmy gotowi do działania w imię solidarności i pomocy – mówił prezes Surowiec.

Nowy sprzęt to kolejny krok w stronę poprawy bezpieczeństwa i gotowości operacyjnej jednostki, która mimo swojego lokalnego charakteru pełni istotną rolę w systemie ratowniczym całego regionu.

Zarząd Powiatu Sokólskiego z wotum zaufania



SYLWIA MATUK
fot. Damian Szarkowski

Zgodnie z ustawowym obowiązkiem, Zarząd Powiatu Sokólskiego przedstawił Radzie Powiatu Raport o stanie Powiatu za rok 2024.

Dokument, który musi zostać złożony do końca maja każdego roku, stanowi kompleksowe podsumowanie działalności samorządu, obejmując m.in. realizację lokalnych polityk, programów i strategii, wykonanie uchwał Rady Powiatu oraz budżetu.

Tegoroczny raport, zaprezentowany w formie multimedialnej przez starostę sokólskiego, Piotra Rećko, ukazał szeroki wachlarz inicjatyw i działań zrealizowanych w 2024 roku.

W wystąpieniu znalazły się informacje dotyczące najważniejszych obszarów funkcjonowania powiatu – ochrony zdrowia, transportu, edukacji, jak również inwestycji drogowych i infrastrukturalnych, które w znaczący sposób przyczyniły się do poprawy jakości

życia mieszkańców.

Starosta podkreślił, że osiągnięte rezultaty są efektem pracy zespołowej oraz zaangażowania wielu osób, które z oddaniem realizują cele wyznaczone przez samorząd.

– Bez dobrze współpracującego zespołu i ludzi, którzy każdego dnia angażują się w realizację zadań publicznych, nie udało by się osiągnąć tak wielu sukcesów. Dzięki odpowiedzialnemu podejściu do planowania i zarządzania możemy skutecznie inwestować w rozwój

naszego powiatu, wspierać młodzież poprzez programy stypendialne i staże, a także otaczać opieką osoby w najtrudniejszej sytuacji – mówił Piotr Rećko.

Jak zaznaczył, wiele zrealizowanych działań nadaje drugie życie miejscom i obiektom, które dzięki rewitalizacji i nowemu przeznaczeniu służą lokalnej społeczności.

Po przedstawieniu raportu, Sekretarz Powiatu Sokólskiego, Magdalena Grasewicz, przedstawiła projekt uchwały dotyczącej udzielenia Za-

rządowi Powiatu wotum zaufania.

– Biorąc pod uwagę kompleksowe i skuteczne działania Zarządu w minionym roku, które w pełni odzwierciedla Raport o stanie Powiatu, zasadne jest udzielenie wotum zaufania – zaznaczyła sekretarz.

Projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie wszystkich Komisji Rady Powiatu. W głosowaniu za przyjęciem uchwały opowiedziało się 13 radnych, co oznacza, że Zarząd Powiatu Sokólskiego otrzymał wotum zaufania.

Absolutorium dla Starosty i Zarządu Powiatu Sokólskiego

SYLWIA MATUK
fot. Damian Szarkowski

Jedna z najważniejszych sesji w roku – sesja absolutoryjna – zakończyła się udzieleniem absolutorium staroście Piotrowi Rećko oraz Zarządowi Powiatu Sokólskiego za wykonanie budżetu w roku 2024. Decyzja ta została poprzedzona wnikliwą analizą dokumentów finansowych i merytorycznych.

Sprawozdanie z rocznego wykonania budżetu przedstawiła skarbnik – Anna Piszczatowska, omawiając strukturę dochodów, wydatków oraz stopień realizacji zadań inwestycyjnych. Informację o stanie mienia Powiatu Sokólskiego za rok 2024 zaprezentował Leszek Stankiewicz, dyrektor Wydziału Geodezji, Katastru i Nieruchomości.

Po zapoznaniu się z dokumentami oraz pozytywnymi opiniami komisji, Rada Powiatu Sokólskiego podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2024. Za jej przyjęciem zagłosowało 14 radnych, co otworzyło drogę do głosowania nad absolutorium.

Projekt uchwały w tej sprawie przedstawił Krzysztof Krasiński, przewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego, podkreślając, że procedura absolutoryjna jest nie tylko formalnością, ale również istotnym aktem zaufania i oceny działań zarządu.

Pozytywną rekomendację w tej sprawie wydała Komisja Rewizyjna Rady Powiatu Sokólskiego. Jej przewodniczący, Adam Bojarzyński, poinformował, że komisja wnikliwie przeanalizowała

wykonanie budżetu i jednogłośnie wystąpiła z wnioskiem o udzielenie Zarządowi absolutorium.

Co równie istotne, pozytywną opinię o wniosku Komisji Rewizyjnej wydała również Regionalna Izba Obrachunkowa, co przedstawił wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Tomasz Potapczyk.

W głosowaniu nad uchwałą absolutorijną 14 radnych było „za”, 4 głosowało „przeciw”, a jeden radny wstrzymał się od głosu. Uchwała została przyjęta.

Starosta Piotr Rećko podziękował wszystkim za okazane zaufanie.

– To dla nas ważny moment. Udzielenie absolutorium to nie tylko formalność. To potwierdzenie, że mamy mandat do dalszego działania. Chcę podziękować wszystkim pracownikom codzienny trud,



za odpowiedzialność i zaangażowanie. Szczególne słowa uznania kieruję do Wydziału Finansowego na czele z panią skarbnik. Dzięki waszej skrupulatności i profesjonalizmowi udało się zaksięgować każdą złotówkę i rozliczyć wielomilionowe inwestycje – powiedział starosta.

Anna Piszczatowska dodała, że otrzymanie pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej – bez

żadnych uwag – to w obecnych czasach rzadkość.

– Na ostatnim szkoleniu podkreślono, jak wyjątkowa jest sytuacja, w której opinia RIO nie zawiera żadnych zastrzeżeń. A nam się to udało. To zasługa nie tylko Wydziału Finansowego, ale także całego Zarządu, który motywuje do działania – podkreśliła skarbnik.

Na zakończenie sesji Krzysztof Krasiński, złożył gratulacje staroście i całemu zarządowi.

Wizyta konserwatora zabytków w najcenniejszych miejscach powiatu

SYLWIA MATUK
fot. Kacper Butwiłowski

Powiat sokólski gościł wyjątkowego gościa - Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, dr. Adama Musiuka. Towarzyszył mu starosta sokólski Piotr Rećko. W ramach wizyty odbył się objazd wybranych zabytków regionu, podczas którego nie tylko podziwiano ich piękno, ale również omawiano konkretne działania, mające na celu ich ochronę i dalszy rozwój.

W programie wizyty znalazły się m.in. Sanktuarium Matki Bożej Różanostockiej w Różanymstoku, Sanktuarium św. Antoniego w Sokółce oraz malowniczo położona cerkiew w Samogródzie. Rozmowy dotyczyły także innych cennych obiektów w regionie, które – zdaniem konserwatora – zasługują na renowację i włączenie ich w szerszy kontekst dziedzictwa kulturowego Podlasia.

- Najbardziej cieszy mnie fakt, że właściciele i opiekunowie tych zabytków wykazują się ogromnym zaangażowaniem w proces ich odnowy i pielęgnacji. Sanktuarium w Sokółce jest wyjątkowo zadbane, ale słyszę o kolejnych planach inwestycyjnych. To ważne, aby zabytek nie był tylko odnowionym obiektem, ale



aby stał się miejscem żywym – przyciągającym turystów, pielgrzymów, wszystkich, którzy szukają piękna i historii – podkreślił dr Adam Musiuk.

Konserwator zwrócił także uwagę na potencjał, jaki drzemie w lokalnych zabytkach. W jego ocenie, wiele z nich ma szansę stać się nie tylko lokalnymi perełkami, ale też atrakcjami turystycznymi o zasięgu ogólnopolskim, a nawet międzynarodowym.

- Podlasie ma się czym pochwalić. Mamy obiekty, których nie znajdziemy nigdzie indziej w Europie. Wielokulturowość tego regionu jest zjawiskiem unikalnym – obecność meczetów, cerkwi, kościołów, synagog oraz ludzi żyjących w zgodzie i wzajemnym szacunku to prawdziwa wartość. Powinniśmy to pokazywać i promować. Wiele osób, które odwiedza nasze województwo, jest tym zaskoczonych i oczarowanych – mówił.

Dr Musiuk zauważył również, że często dopiero dzięki wizytom osób z zewnątrz mieszkańcy zaczynają dostrzegać wartość tego, co mają na co dzień wokół siebie.

- Cieszę się, że stereotyp niedostrzegania lokalnych skarbów powoli zanika. Coraz częściej jesteśmy dumni z naszego dziedzictwa i doceniamy jego znaczenie – powiedział.

Zapytany o współpracę z lokalnymi samorządami, konserwator wyraził duże zadowolenie, szczególnie w kontekście działań podejmowanych wspólnie z powiatem sokólskim.

- Dla mnie zabytek nie może być tylko obiektem muzealnym. Zależy mi, aby był miejscem dostępnym dla ludzi, użytecznym i żywym. Kiedy decydujemy się na jego renowację, interesuje mnie również to, jaką rolę będzie pełnił – czy stanie się przestrzenią spotkań, edukacji, modlitwy, kultury.



Zabytek ma być przyjazny, ale również odkrywać przed nami swoją tożsamość i historię – wyjaśniał konserwator zabytków.

Podkreślił też potrzebę edukacji lokalnej w zakresie dziedzictwa.

- W szkołach uczymy się o zabytkach Krakowa, Warszawy czy Gdańska, co oczywiście jest ważne, ale brakuje miejsca na naukę o naszych lokalnych skarbach. Tymczasem wiedza jest na wyciągnięcie ręki. Wystarczy zapytać starszych mieszkańców, poszukać w internecie, zorganizować lokalne spotkania. Chętnie odwiedzę każde miejsce w województwie, jeśli pomoże to obudzić jego historię.

Podczas wizyty dr Musiuk wspominał także, że jako młody student dołożył swoją cegiełkę do projektu łuku papieskiego w Suchowoli – pracował w biurze projektowym, które odpowiadało za jego powstanie.

Starosta sokólski Piotr Rećko z uznaniem wypowiadał się o współpracy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

- Nasza współpraca układa się wzorcowo. Dzięki niej możliwa była np. skuteczna przebudowa drogi w Krużynianach, przy której znajduje się zabytek o statusie prezydenckim. Udało się sprawnie uzgodnić szczegóły nawierzchni, co pokazuje, że można efektywnie łączyć ochronę zabytków z potrzebami rozwoju infrastruktury – powiedział starosta.

Piotr Rećko wspominał również o kolejnej istotnej inwestycji, jaką jest przebudowa drogi przy cmentarzu parafialnym w Sokółce. W tej sprawie pojawił się jednak problem.

- Konserwator zabytków wspiera konieczną wycinkę drzew w tym rejonie, niestety napotykamy opór ze strony Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. A przecież nie są to drzewa stanowiące pomniki przyrody. Szkoda, że pewne decyzje są blokowane bez realnej podstawy – zaznaczył Piotr Rećko.

Na zakończenie spotkania zarówno konserwator, jak i starosta, wyrazili nadzieję na dalszą, owocną współpracę, która pozwoli nie tylko zachować dziedzictwo powiatu sokólskiego, ale także tchnąć w nie nowe życie.

Nowy sprzęt medyczny dla szpitala w Dąbrowie Białostockiej

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Damian Szarkowski

Dzięki bardzo dobrej współpracy pomiędzy Powiatem Sokólskim a Gminą Lipsk podpisano umowę, która umożliwi zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Dąbrowie Białostockiej.

Na mocy porozumienia Powiat Sokólski przekaże dotację w wysokości 5 000 zł na dofinansowanie zakupu skanera do żył. Urządzenie to usprawni pracę persone-

lu medycznego w szpitalu w Dąbrowie Białostockiej.

- Zarząd Powiatu Sokólskiego, z panem starostą Piotrem Rećko na czele, wyraża wdzięczność burmistrzowi Lipska, Konradowi Stanisławowi Skokowskiemu, za dostrzeganie potrzeb lokalnych instytucji ochrony zdrowia – powiedział Jerzy Białomyzy.

Podkreślił również, że mieszkańcy Lipska często korzystają z usług dąbrowskiego szpitala, zwłaszcza z oddziału chorób wewnętrznych z pododdziałem opieki długoterminowej oraz z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

Dziękując burmistrzowi Lipska za wsparcie finansowe, wyraził nadzieję na kontynuację tej efektywnej współpracy.

Radości z pozyskania nowego sprzętu nie kryła również dyrektorka SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej.

- Bardzo się cieszę, że nasz szpital zostanie wyposażony w nowoczesny skaner do żył. Sprzęt trafi do Izby Przyjęć i będzie również wykorzystywany na oddziale nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Urządzenie to znacząco ułatwi lokalizowanie naczyń krwionośnych, co pomoże w wykonywaniu wkłuc do-

żylnych, pobieraniu krwi i innych procedurach medycznych – powiedziała Katarzyna Wróblewska.

Dyrektor placówki podziękowała zarówno władzom

powiatu, jak i burmistrzowi za wsparcie finansowe.

Całkowity koszt zakupu sprzętu wynosi 12 000 zł.



Oddali hołd wywiezionym na nieludzką ziemię

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Maciej Białobłocki

W 84. rocznicę IV masowej deportacji Polaków na Sybir, w miejscach upamiętniających to tragiczne wydarzenie złożono kwiaty i zapalono światełka pamięci.

- Cieszę się, że pamięć o tym tragicznym wydarzeniu jest kultywowana. Jest to kluczowe dla zrozumienia przeszłości i zachowania prawdy historycznej. Przypomina o cierpieniach i niesprawiedliwościach, jakich doświadczyły całe pokolenia. Bez pamięci o tych wydarzeniach, historia mogłaby zostać zniekształcona lub zapomniana – powiedział Łukasz Owsiejko, wicestarosta Powiatu Sokólskiego.

Podkreślił, że pamięć o wywózkach jest hołdem dla



tych, którzy cierpieli i zginęli w wyniku represji, a obecność na takim wydarzeniu, to nie tylko uhonorowanie ich odwagi i wytrwałości, a także przypomnienie o ich tragicznych losach.

- Stało się już tradycją, że w rocznicę ważnych wydarzeń spotykamy się w miejscach pamięci, by oddać hołd tym, którzy ginęli i cierpieli tylko dlatego, że byli Polakami. Pamięć o wywózkach

na Sybir jest nieodłącznym elementem naszej historii, który niesie ze sobą ważne lekcje i wartość edukacyjną. – przypomniał Krzysztof Pawłowski.

W nocy z 20 na 21 czerwca 1941 r. miała miejsce IV masowa deportacja ludności polskiej w głąb Związku Radzieckiego. Zesłańcy trafili do Kraju Krasnojarskiego, Ałtajskiego, obwodu nowosybirskiego i Kazachstanu.

Trudno jest oszacować liczbę osób wywiezionych podczas ostatniej deportacji, a badacze podają, że samych obywateli państwa polskiego mogło być od 31 do nawet 52 tys.

Obecny na uroczystości Krzysztof Promiński zaakcentował, że była to jedna z najtragiczniejszych wywózek, gdyż odbyła się na dzień przed atakiem Niemców na Sowieć, co spowodowało, że transporty jadące na wschód były często ostrzeliwane przez niemieckie samoloty. Powodowało to dużą śmiertelność wśród deportowanych, którzy dodatkowo cierpieli z powodu wysokich temperatur, oraz braku wody i jedzenia.

Po odmówieniu modlitwy za zmarłych Sybiraków przez ks. Stanisława Gnidziejkę, wicekustosza Sanktuarium

Najświętszego Sakramentu, przy Pomniku Sybiraka w Sokółce złożono kwiaty i znicze.

Z Sokółki delegacja udała się do Kuźnicy, gdzie również zapłonęły światełka pamięci, a przy Pomniku Ofiar II Wojny Światowej i na Gólgocie Wschodu złożono biało-czerwone wiązanki kwiatów.

Krzysztof Pawłowski przypomniał tragiczne losy mieszkańców Ziemi Kuźnickiej, a obecne na wydarzeniu rodziny Sybiraków podkreśliły, że o wywózkach na Sybir długo nie można było mówić w przestrzeni publicznej.

Wśród wywiezionych na Sybir z gminy Kuźnica znalazły się rodziny Sztyglów, Czepielów, Tumielów, Żukowskich i Tyborowskich.

Nowa jakość infrastruktury i hołd dla lokalnego dziedzictwa



KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Kacper Butwiłowski

Oddana do użytku inwestycja drogowa w gminie Krynki to nie tylko znaczące udogodnienie komunikacyjne dla mieszkańców i turystów, ale również wyraz troski o zachowanie dziedzictwa kulturowego i historycznego tych ziem.

12 czerwca na moście w miejscowości Nietupa odbyło się poświęcenie oraz oficjalne otwarcie zmodernizowanego odcinka drogi powiatowej nr 1286B, łączącego Nietupę, Szaciły i Kruszynianę.

- Realizacja tej inwestycji była możliwa dzięki znakomitej współpracy pomiędzy samorządami Gminy Krynki

i Powiatu Sokólskiego oraz Podlaskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. To efekt wspólnego działania, za które wszystkim serdecznie dziękuję. Na terenie gminy Krynki zainwestowaliśmy około 12 milionów złotych – to powód do dumy – podkreślił starosta Piotr Rećko.

Przypomniał również, że w ramach działań podejmowanych przez Związek Powiatowo-Gminny „Dolina Krynki” i współpracy transgranicznej udało się zainwestować już 25 mln zł, co realnie przekłada się na wzrost potencjału i zasobności tego przygranicznego regionu.

Słowa wdzięczności skierował także do obecnych na uroczystości radnych oraz Podlaskiego Wojewódzkiego

Konserwatora Zabytków, bez wsparcia którego, realizacja tej inwestycji nie byłaby możliwa. Szczególnie ważne było to w kontekście Kruszynian – wsi objętej nadzorem konserwatorskim ze względu na swoje wyjątkowe dziedzictwo kulturowe.

- Padły dziś słowa, że „zgoda buduje” i trudno się z tym nie zgodzić. Efektem tej współpracy jest inwestycja, która nie tylko wprowadza nowoczesne i funkcjonalne rozwiązania, ale przede wszystkim powstaje z poszanowaniem historii i ducha tego miejsca. Ta droga będzie służyć mieszkańcom, zwiększając komfort codziennego życia, a zarazem podkreśla wagę lokalnego dziedzictwa, które tu – w Kruszynianach i okolicach – jest szczególnie cenne – powiedział Adam Musiuk, Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Konserwator zwrócił również uwagę na wyjątkowość tego obszaru, którego wielokulturowy charakter stanowi prawdziwy unikat na mapie Europy. W jego ocenie, poprawa infrastruktury drogowej przyczyni się nie tylko do większego komfortu życia

mieszkańców, ale także do wzrostu zainteresowania ze strony turystów, co pozytywnie wpłynie na rozwój całego regionu.

- Gratuluję wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w realizację tego przedsięwzięcia. To dowód na to, że Podlasie rozwija się dynamicznie i z szacunkiem dla swojego bogatego dziedzictwa kulturowego – dodał.

Zastępca burmistrza Krynki, Emilia Szulborska-Żyndul, przypomniała, że liderem inwestycji był Powiat Sokólski, a Gmina Krynki wsparła projekt finansowo, przekazując na ten cel blisko 2 miliony złotych.

- Ta droga będzie nie tylko łączyć miejscowości, ale, co równie ważne, będzie łączyć ludzi. Wierzę, że przez wiele lat będzie służyć naszej społeczności – powiedziała.

Z uznaniem o zakończonej inwestycji wypowiedział się również radny powiatowy Mariusz Stefanowicz:

- To moje pierwsze tak uroczyste otwarcie drogi. Mam nadzieję, że będzie ona służyć nam wszystkim długo, bezpiecznie i możliwie najlepiej. Chciałbym też podziękować

radnym poprzedniej kadencji – bez ich wsparcia ten projekt nie mógłby dojść do skutku.

Paweł Borowik, przedstawiciel firmy PROBET Sp. z o.o., wykonawcy robót, wyraził wdzięczność za dobrą atmosferę współpracy i profesjonalne zarządzanie całym przedsięwzięciem ze strony samorządów.

Na zakończenie uroczystości starosta Piotr Rećko oraz zastępca burmistrza Emilia Szulborska-Żyndul wręczyli pamiątkowe grawerony przedstawicielowi głównego wykonawcy oraz Podlaskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków.

Aktu poświęcenia wyremontowanej drogi dokonali duchowni obu wyznań: ks. Justyn Jaroszek z parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krynkach oraz ks. Marek Wiśniewski – proboszcz parafii pw. św. Anny i dziekan dekanatu kryńskiego. W ten symboliczny sposób przypieczętowano zakończenie inwestycji, która łączy teraźniejszość z historią i daje impuls do dalszego rozwoju tego wyjątkowego regionu.

Jego zabawki to dzieła sztuki - Marek Szyszko rzeźbiarz z Chwaszczewa

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Damian Szarkowski

Z kamerą SokółkaTV i Powiatu Sokólskiego odwiedziliśmy Marka Szyszko – utalentowanego rzeźbiarza z Chwaszczewa, którego ręcznie robione zabawki to prawdziwe małe dzieła sztuki.

Rozmawialiśmy o jego pasji do drewna, które stało się nie tylko materiałem, ale też formą wyrazu i sposobem na pielęgnowanie tradycji. Marek łączy artystyczną duszę z precyzją rzemieślnika – jego prace zachwycają, a on sam inspiruje młodych twórców. Skąd ta pasja? Przeczytajcie, jak wszystko się zaczęło.

Dziadek pana Marka był kowalem, ale sam Marek od początku czuł, że jego pasja leży gdzieś indziej. Już jako mały chłopiec wykazywał twórcze zacięcie – własnoręcznie robił zabawki, które może i były niedoskonałe, ale powstawały z potrzeby serca i dziecięcej ciekawości.

- Pamiętam, jak tata kupił mi metalowy model traktora Ursus, bez kabiny. Jak to dziecko – od razu go rozkręciłem, chcąc zajrzeć do środka i zrozumieć, jak działa. Niestety, nie potrafiłem go potem złożyć. Kiedy ojciec to zobaczył, powiedział, że jeśli nie umiem szanować tego, co mi daje, to więcej zabawek nie dostanę – wspomina Marek Szyszko.

Zamiast się zniechęcać, zaczął chodzić po odpustach, przyglądał się zabawkom i różnym drobiazgom wystawianym na sprzedaż, a później próbował sam je odtwarzać. Wówczas nie przypuszczał jeszcze, że te proste, drewniane wyroby w przyszłości przyniosą mu popularność i uznanie.

Choć wychował się na wsi nigdy nie czuł powołania do pracy na roli. Od zawsze szukał innej ścieżki, swojej własnej drogi.

Już w czasach szkolnych próbował swoich sił w świecie muzyki. Grał w orkiestrze dętej, a weekendy spędzał, przygrywając na weselach i domowych imprezach. Choć



obowiązkowa służba wojskowa na jakiś czas przerwała tę pasję, nie zniknęła ona całkowicie. Po dwudziestu latach wrócił do muzyki i dziś gra na gitarze w scholi przy kościele w Majewie.

W wojsku odkrył coś, co na zawsze zmieniło jego życie – drewno.

- Byłem już wtedy tzw. "starym żołnierzem" i miałem sporo wolnego czasu. Jeden z kolegów, leśnik, zaproponował, żebyśmy spróbowali robić ozdobne deski pod rogi koziołka. Dostałem dłuto i kawałek lipowego drewna. Tak powstały moje pierwsze prace. Od razu mnie to wciągnęło – wspomina Szyszko.

Po powrocie z wojska podjął pracę w gospodarstwie, ale pasja do drewna nie dawała o sobie zapomnieć. Założył mały zakład stolarski, zajmował się renowacją mebli i drobnymi pracami stolarskimi. Niestety, ograniczone możliwości techniczne i silna konkurencja sprawiły, że



trudno było się z tego utrzymać. Wszystko zmieniło jedno spotkanie.

Podczas wizyty u wujka, śp. Piotra Szałkowskiego – znanego rzeźbiarza z Sokół-

ki – los po raz kolejny się uśmiechnął.

- Pamiętam, jak powiedział mi wtedy: „Jesteśmy rodziną, ja rzeźbię, to i ty spróbuj”. To zdanie wszystko zmieniło. Wujek nie tylko stał się moim mentorem, ale też otworzył mi drzwi do świata artystów-rzeźbiarzy. Bardzo wiele mu zawdzięczam – opowiada.

To właśnie wtedy Marek wykonał swoją pierwszą rzeźbę – postać kobiety. Nie traktuje jej jako arcydzieła, ale trzyma ją do dziś, z sentymentem pokazując odwiedzającym galerię w Chwaszczewie. Wyrzeźbił ją jednym dłutem – prezentem od wujka.

Dziś jego prace można podziwiać nie tylko w powiecie sokólskim. Zamówienia spływają z całej Polski, a on sam z pasji uczynił sposób na życie.

Pan Marek nie tylko rzeźbi nowe dzieła, ale również przywraca dawny blask wiekowemu krzyżom przydrożnym, które od pokoleń wpisują się w krajobraz Sokólszczyzny. Odnawianie tych symboli to nie tylko praca wymagająca znajomości materiału i rzemiosła. To przede wszystkim pielęgnowanie lokalnej tożsamości.

To także kontynuacja dziedzictwa Piotra Radkiewicza – wybitnego rzeźbiarza z Okopów koło Suchowoli, który przez lata tworzył krzyże stojące przy drogach, na cmentarzach i wiejskich rozdrożach. Dzięki pracy pana Marka kilka z nich znów może cieszyć oczy mieszkań-

ców – dokładnie tam, gdzie stały od pokoleń.

Nie poprzestaje jednak na krzyżach. Wzorem dla wielu stały się jego ozdobne detale architektoniczne – rzeźbione ganki, zdobione okiennice, ornamenty, które dziś zdobią liczne domy w regionie. Szczególnie chętnie odwiedzany przez turystów zakątek Podlasia – Kraina Otwartych Okiennic – inspiruje także innych właścicieli starych domów.

- Co ciekawe, najczęściej takich zamówień otrzymuję od osób z dużych miast: Warszawy, Łodzi czy Wrocławia. Ludzie ci kupują na Podlasiu stare drewniane domy i chcą przywrócić im autentyczny,



regionalny charakter – mówi Marek Szyszko.

Moda ta zaczyna udzielać się także lokalnym mieszkańcom. Coraz częściej młodzi ludzie, którzy przejmują rodzinne gospodarstwa, chcą łączyć nowoczesność z tradycyjną podlaską estetyką. To pozytywny trend, zwłaszcza że jeszcze nie tak dawno wsi wokół Sokółki były pod względem zdobnictwa wyjątkowo skromne.

W Chwaszczewie, gdzie mieszka pan Marek, powstało wyjątkowe miejsce – Izba Zabawek. Wypełniają ją drewniane, ręcznie robione zabawki, przypominające te, którymi bawili się nasi dziadkowie. Część z nich powstała podczas warsztatów prowadzonych przez Marka Szyszko, wspólnie z dziećmi i młodzieżą.

- Pomysł narodził się podczas zajęć w Podlaskim Mu-

zeum Sztuki Ludowej. Początkowo nie sądziłem, że robienie zabawek spotka się z takim zainteresowaniem, ale okazało się, że to był strzał w dziesiątkę – opowiada z uśmiechem.

Frekwencja na warsztatach jest tak duża, że zaczyna brakować mu czasu na własną twórczość. Mimo zmęczenia, każde spotkanie daje mu ogromną satysfakcję.

- W tych chwilach czuję się jak Adam Słodowy z moich dziecięcych lat. Jego program „Zrób to sam” przyciągał przed ekrany tłumy dzieciaków – wspomina pan Marek.

Jego dzieła znajdują się dziś nie tylko na Podlasiu. W Żytkiejmach na Warmii

i Mazurach stanął ogromny, czterometrowy drewniany sękacz jego autorstwa, atrakcja, obok której nie sposób przejść obojętnie.

- To była jedna z najbardziej wymagających fizycznie prac. Ciężar, rozmiar i szczegóły konstrukcji wymagały ogromnej precyzji i pomysłowości – wspomina artysta.

Obecnie pracuje nad rzeźbą Światowida, słowiańskiego bóstwa o czterech twarzach, patrzących w każdą stronę świata.

Marek Szyszko to nie tylko rzeźbiarz, ale i strażnik tradycji, nauczyciel, inspirator. Współczesny „człowiek od wszystkiego” – jakby żywcem wyjęty z dawnych programów Adama Słodowego, tyle że zamiast telewizora – wybiera dłuto, drewno i bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem.

Tam, gdzie słowa mają duszę – spotkanie z autorką Trylogii Zaufania

SYLWIA MATUK
fot. Jarosław Stasiulewicz

Są takie książki, które nie tylko się czyta, ale które się przeżywa. Takie, które trafiają nie tylko do umysłu, ale – przede wszystkim – do serca. I są tacy autorzy, których słowa mają moc podnosić, uspokajać, przywracać nadzieję. Taką właśnie osobą jest dr Monika Górka, z którą mieliśmy przyjemność spotkać się w Powiatowym Domu Kultury w Sokółce.

Spotkanie rozpoczął dyrektor placówki, Zbigniew Dębko, który przywitał zgromadzonych gości.

– Pani Monika to wyjątkowa osoba, a jej książki czyta się jednym tchem. Sam przeczytałem jedną z nich w jeden wieczór i z całego serca polecam każdemu, kto jeszcze nie miał okazji się z nią zapoznać – dodał.

Dla wielu z nas to nazwisko brzmi znajomo – kojarzy się z telewizyjnymi reportażami i dokumentami, które zdobywały uznanie na całym świecie. Jednak Monika Górka to nie tylko znana dziennikarka i reżyserka. To przede wszystkim opowiadacz – mistrzyni słowa, która potrafi ubrać emocje, przeżycia i prawdy życia w formę, która trafia prosto do serca.

Jako założycielka Fabryki Opowieści i pionierka storytellingu biznesowego w Polsce, pokazuje, jak ogromną moc mają historie – zwłaszcza te prawdziwe, szczerze i pełne nadziei. Jej książki, wystąpienia i dokumenty przypominają, że „dobro szepcze, zło krzyczy” – ale dzięki niej to właśnie dobro dostaje mikrofon i staje się słyszalne.

W bestsellerowej Trylogii Zaufania – „Zaufaj”, „Zaufaj i puść” oraz „Zaufaj, puść i kochaj” – Monika Górka zaprasza czytelnika w niezwykle osobistą podróż. To książki, które dotyczą najgłębszych ludzkich tematów: sensu życia, wiary, miłości, samotności, bólu i śmierci – ale także odradzającej się nadziei. Czyta się je jak rozmowę z bliską przyjaciółką – szczerą, ciepłą i intymną.



Prywatnie to kobieta wielu pasji – mama pierwszego poznaniaka trzeciego tysiąclecia, zakochana w szmaragdowych jeziorach Nowej Zelandii, była krytyczka kulinarna, choć... nie znosi gotować. A przede wszystkim – człowiek, którego opowieści zostają w sercu na długo.

– Bardzo dziękuję za tak ciepłe słowa. To ogromnie miłe usłyszeć w kilku zdaniach tak trafny obraz tego, kim jestem, co robię i jak bardzo chcę się tym dzielić – powiedziała na powitanie Monika Górka.

Podzieliła się też historią, jak doszło do spotkania w Sokółce. W lutym odwiedziła Augustów i od razu się w nim zakochała.

– Nie wiem, co robiłam przez całe życie, że dopiero teraz tu trafiłam. Kiedy jechałam pociągiem z Poznania i przejeżdżałam przez stację w Sokółce, pomyślałam: „To ta Sokółka, miejsce cudu Eucharystycznego!”. Gdybym wiedziała, że to tak blisko, wysiadłabym od razu – opowiadała.

Trzy dni później otrzymała wiadomość na Facebooku od Ewy Dębko z Powiatowego Domu Kultury – kobiety, której wcześniej nie знаła, tak jak nie znała jeszcze Sokółki. Ewa napisała, że przeczytała jej książki i że są cudowne. I zapytała, czy autorka nie zechciałaby przyjechać.

– Powiedziałam wtedy do siebie: „Panie Boże, jak Ty to wszystko pięknie zaplanowałeś! Sama bym tego lepiej nie wymyśliła” – wspominała Górka. – Wiem, że to nie ostatni raz, gdy tu jestem.

Motyw Boga i jego miłości przewija się nieustannie przez karty książek Moniki Gór-

skiej. To właśnie o duchowych poszukiwaniach, wewnętrznej ciszy i Bożej obecności opowiadała podczas spotkania z czytelnikami. Wśród postaci, które szczególnie zapisały się w jej sercu i twórczości, ważne miejsce zajmuje ciocia Dziunia – siostra karmelitanka, która część życia spędziła w Poznaniu, a potem, wierna głosowi powołania, wyjechała do Jerozolimy, gdzie zakończyła swoją ziemską drogę.

– Wiedziałam o niej jedynie tyle, że mam gdzieś daleko jakąś ciocię zakonnice, karmelitankę w Ziemi Świętej. I to była cała moja wiedza przez długie lata – wspominała Górka.

Przez wiele lat pani Monika marzyła, by odwiedzić Ziemię Świętą. Miała jednak warunek – chciała pojechać tam z mężem, w podróż poślubną. Gdy ten się nie pojawił, postanowiła, że nie może sama „spędzać miodowego miesiąca”. Możliwość uczestnictwa w pielgrzymce również ją nie przekonywała – nie chciała być związana programem i przewodnikiem. Pragnęła przeżyć tę podróż po swojemu – modlić się, zwiedzać, zatrzymywać tam, gdzie poprowadzi serce.

To właśnie Marek Kamiński – podróżnik i przyjaciel – przekonał ją, by pojechała sama. Zgodziła się. I to, co wydarzyło się w Jerozolimie, odmieniło jej życie.

– Kiedy weszłam do klasztoru na Górze Oliwnej, coś we mnie pękło. Zaczęłam płakać – z głębi duszy, bez słów. To był początek mojej drogi duchowego odkrywania – mówiła poruszona.

Później okazało się, że właśnie w tym klasztorze ciocia

Dziunia spędziła 33 lata życia. Przy kolejnych podróżach do Ziemi Świętej pani Monika zaczęła odkrywać coraz więcej śladów swojej cioci – aż dotarła do jej rękopisów. To one stały się ostatecznym punktem docelowym całej duchowej wędrówki, a jednocześnie klamrą zamykającą jej Trylogię Zaufania.

– Od pierwszego do trzeciego tomu ta opowieść prowadzi właśnie do tego rękopisu. To droga, która zaczyna się od wiary, prowadzi przez zaufanie, aż po miłość i duchową wolność – podsumowała Górka.

Droga Moniki Górskiej do wiary była nieoczywista i pełna wewnętrznych zmagania. Wychowana w domu głęboko



religijnym, od najmłodszych lat stykała się z niezłomną postawą swojej mamy, dla której wiara była czymś absolutnym, bez miejsca na pytania czy wątpliwości.

– Moja mama była bardzo wierząca. A mnie to... drażniło. U niej wszystko było czarno-białe. Ja też wierzyłam, ale potrzebowałam rozmowy, poszukiwań, odpowiedzi, które nie zawsze były oczywiste – wyznała szczerze.

Przełom nastąpił w zupełnie nieoczekiwanym momencie. Podczas pierwszej w życiu wyprawy do SPA, w Koszalinie, pani Monika uległa poważnemu wypadkowi samochodowemu.

– Auto zostało zmiażdżone. A z tyłu był fotelik mojego syna, który miał wtedy ze mną jechać, ale ostatecznie nie pojechał. To była łaska. Przez rok byłam najpierw

przykuta do łóżka, potem na wózku, a później chodziłam o kulach. Wtedy po raz pierwszy poczułam, że dostałam życie na nowo – wspominała.

To dramatyczne doświadczenie stało się dla niej punktem zwrotnym.

– Pomyślałam: jeśli to życie zostało mi подарowane, nie mogę go zmarnować – mówiła.

Zrozumiała, że choć nie mamy wpływu na to, co nas spotyka, to mamy wpływ na to, jak na to odpowiemy.

– Od nas zależy, czy nasze życie i praca będą dobrą czy kiepską fabułą – podkreśliła.

Wówczas jeszcze nie umiała nazwać tego obecnością Boga. Mówiła do siebie: „Górka, to ty decydujesz o swoim życiu”. Ale z czasem, krok po kroku,

zaczęła dostrzegać coś więcej. To właśnie podczas samotnej pielgrzymki do Ziemi Świętej doświadczyła duchowego przełomu.

– W pewnym momencie poczułam, jak Pan Jezus uwalnia mnie od wszystkich trosk, które niosłam przez lata. Jakby przejął na siebie cały mój ból i ciężar. W jednej chwili poczułam się totalnie wolna – opowiadała ze wzruszeniem.

To było nie tylko oczyszczenie, ale głębokie zrozumienie, że Jezus zna ją w całości – z jej lękami, pragnieniami, słabościami. Że był z nią zawsze – nawet wtedy, gdy Go nie dostrzegała.

Po spotkaniu uczestnicy mogli osobiście porozmawiać z Moniką Górską, poprosić o dedykację i zakupić książki, które, jak sama autorka, niosą światło, ciepło i prawdę.

Strażacy ochotnicy z Szudziałowa świętowali 100-lecie istnienia

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Damian Szarkowski

22 czerwca mieszkańcy Szudziałowa zgromadzili się, aby świętować wyjątkową okazję – stulecie istnienia miejscowej jednostki OSP. Wydarzenie to było kulminacyjnym punktem XXI Dni Szudziałowa.

Uroczystość poprzedziła święta liturgia w cerkwi pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Ostrowiu Północnym i msza św. w kościele pw. św. Wincentego Ferreriusza i św. Bartłomieja Apostoła w Szudziałowie. Po mszy świętej uczestnicy w asyście orkiestry dętej przemaszzerowali pod siedzibę OSP w tej miejscowości.

- Spotykamy się dziś w niezwykle podniosłej chwili, by uczcić 100 lat służby, odwagi i poświęcenia naszych druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Szudziałowie. Jest to święto całej naszej lokalnej społeczności – zwróciła się do zebranych Renata Czaban-Tarasewicz, wójt Gminy Szudziałowo.

Podkreśliła, że OSP to nie tylko instytucja. To wspólnota ludzi gotowych nieść pomoc o każdej porze dnia.



- Wiemy, że zawsze możemy na Was liczyć – podkreśliła.

Dodała, że z wiarą patrzy w przyszłość, a kolejny rok to dalszy rozwój jednostki OSP w tej miejscowości.

- Planujemy zakupić nowy sprzęt w postaci ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, za co dziękuję wicemarszałek Województwa Podlaskiego Wiesławie Burnos. Czekają nas także przebudowa remizy, gdyż budynek pochodzi jeszcze z lat 80-tych, a chcemy, by strażacy mieli godne warunki do służby – poinformowała.

Uroczystość była doskonałą okazją, by wyrazić wdzięczność wszystkim strażakom oraz oddać hołd tym, którzy odeszli, pozostawiając po sobie

dziedzictwo odwagi i gotowości do służby.

List od starosty sokólskiego Piotra Rećko odczytał Jerzy Białomyzy, członek Zarządu Powiatu Sokólskiego.

- Ten dzień jest dla społeczności Szudziałowa wyjątkowy i podniosły. Spotykamy się, by uczcić stulecie miejscowej jednostki OSP – instytucji, która od pokoleń stanowi fundament bezpieczeństwa naszej społeczności. To nie tylko jubileusz, ale też świadectwo siły, wspólnoty, odpowiedzialności i ofiarności – cytował Białomyzy.

W imieniu starosty i całego Zarządu Powiatu Sokólskiego podziękował OSP i wszystkim strażakom, którzy na przestrzeni tych 100 lat pełnili misję niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Jubilatom



życzył dalszego rozwoju jednostki oraz szczęśliwych powrotów z każdej akcji.

Przypomniał, że jubileusz to też historia ludzi i całych rodzin, którzy przez lata pielęgnowali wspaniałą tradycję odpowiedzialnej służby.

List od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Białymstoku odczytał jego zastępca – st. bryg. Grzegorz Lisowski, a obecna na uroczystości Wiesława Burnos, wice-marszałek województwa przekazała pamiątkowy grawerton od marszałka i Zarządu Województwa Podlaskiego.

- Czy osoby, które zakładały tę jednostkę OSP wiedziały, że będzie ona obchodziła stulecie? Myślę, że nie myślały o tym. Dzisiaj Wy jako potomkowie spijacie

z tego śmietankę. Nie zmarnujcie tego i wykorzystajcie tę szansę, która została Wam dana, bo jesteście po to, by pomagać ludziom – zwrócił się do druhów ochotników Dariusz Wojtecki, komendant powiatowy PSP w Sokółce.

Życząc strażakom wszystkiego najlepszego wyraził pewność, że szudziałowscy druhowie zawsze będą stali na wysokości zadania, które zostało im postawione przez służbę i społeczeństwo.

Podczas obchodów została odsłonięta tablica pamiątkowa przypominająca historię szudziałowskiej jednostki OSP oraz posadzono dąb z okazji jubileuszu. Wyróżniający się strażacy i osoby wspierające druhów ochotników zostały odznaczone.

Popławce świętowały kartoflane smaki – II edycja Pikniku z Kartoflem za nami

SYLWIA MATUK
fot. Gabriel Korecki

22 czerwca Popławce tętniły życiem za sprawą drugiej już edycji Pikniku z Kartoflem, który zgromadził tłumy mieszkańców oraz gości z pobliskich miejscowości.

Wydarzenie, które na dobre wpisało się już w kalendarz lokalnych imprez, zachwyciło zarówno miłośników regionalnej kuchni, jak i rodziny poszukujące ciekawej rozrywki w plenerze.

Jedną z głównych atrakcji były oczywiście ziemniaczane przysmaki, przygotowane przez niezastąpione panie z Koła Gospodyń Wiejskich Popławce. Katarzyna Paszko, członkini KGW oraz prowadząca imprezę, serdecznie zapraszała wszystkich uczestni-



ków do darmowej degustacji potraw. Na stołach królowały tradycyjne dania z ziemniaków: chrupiące frytki, aromatyczne babki ziemniaczane, swojska kiszka oraz uwielbiane przez wszystkich placki ziemniaczane – wszystko przygotowane z lokalnych produktów, z dbałością o smak i tradycję.

Organizatorzy zadbali o to, by każdy – niezależnie od wieku – znalazł coś dla siebie.

Dzieci bawiły się na dmuchańcach i kosztowały zimnych lodów, a dla miłośników motoryzacji przygotowano pokaz zabytkowych samochodów, które ustawiono przed dawną szkołą w Popławcach. Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Starowlanach przygotowali szereg zabaw i pokazów edukacyjnych związanych z bezpieczeństwem pożarowym, które cieszyły się dużym zain-

teresowaniem najmłodszych. Dodatkową atrakcją były konne przejażdżki – nie lada gratka dla dzieci i dorosłych.

Scena również tętniła energią – najpierw publiczność rozgrzał zespół Retro Band, który zachęcał do wspólnego śpiewania i tańca, a później do wspólnej zabawy porwała grupa Korona.

Sołtys wsi Popławce, Mariusz Dmitruk, wraz z małżonką

Edytą nie kryli zadowolenia z licznej frekwencji i rodzinnej atmosfery panującej na pikniku.

- Przygotowywanie tych wszystkich potraw ziemniaczanych sprawia nam ogromną radość, a jeszcze większą satysfakcję daje nam możliwość dzielenia się nimi z innymi – mówili zgodnie.

Piknik z Kartoflem to nie tylko święto smaków, ale także doskonała okazja do budowania więzi sąsiedzkich, kultywowania regionalnych tradycji oraz promocji lokalnej tożsamości.

Organizacja imprezy nie byłaby możliwa bez zaangażowania wielu instytucji i hojnych sponsorów.

To wydarzenie stało się świętem parafialnej jedności i rodzinnej atmosfery

SYLWIA MATUK
fot. Gabriel Korecki

W parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Sokółce odbywał się już po raz trzeci Festyn Parafialny, który na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń religijno-społecznych tej wspólnoty. Wydarzenie to, ściśle powiązane z uroczystościami odpustowymi ku czci św. Antoniego, obchodzonymi w tym roku w piątek, stanowiło doskonałą okazję do wspólnego świętowania, integracji i budowania relacji w ramach parafialnej rodziny.

- Festyn ten staje się powoli tradycją. To nie tylko czas zabawy, ale przede wszystkim możliwość spotkania się, porozmawiania i lepszego poznania się. My, kapłani, стоимy po jednej stronie ołtarza, nasi parafianie – po drugiej. Taka inicjatywa pozwala nam naprawdę się spotkać - powiedział ks. Jarosław Ciuchna, proboszcz parafii.

Ks. Ciuchna złożył serdeczne podziękowania wszystkim,



którzy w jakikolwiek sposób zaangażowali się w przygotowanie tego wydarzenia, zarówno osobom prywatnym, jak i instytucjom oraz firmom, które udzieliły wsparcia materialnego i organizacyjnego.

- Dziękuję naszym władzom samorządowym, przedsiębiorcom i sponsorom, którzy zadeklarowali swoją pomoc. Dzięki ich hojności i otwartości mogliśmy zorganizować festyn z takim rozmachem - podkreślił proboszcz.

Warto zaznaczyć, że z roku na rok rośnie liczba uczestników wydarzenia, co świadczy o dużym zapotrzebowaniu na tego typu inicjatywy oraz o rosnącej sile wspólnoty pa-

rafialnej. Proboszcz wyraził również wdzięczność za ofiary złożone podczas zeszłorocznego festynu, które pozwoliły rozpocząć tworzenie nowego miejsca rekreacyjnego przy parafii – przestrzeni do organizacji ognisk i wspólnych spotkań. W tym roku zbierano datki na automat szorujący co-zbierający do utrzymania czystości w kościele.

podczas festynu na najmłodszych czekały animacje, dmuchańce, gry i konkursy z nagrodami, malowanie twarzy, pokaz baniek mydlanych, kolorowe warkoczki oraz prezentacja sprzętu służb mundurowych. Dorośli również mogli znaleźć coś dla sie-



bie – od rozmów przy stołach po degustację lokalnych przysmaków.

Nie brakowało też pysznego jedzenia. Bigos, kielbaski z grilla, domowe ciasta, lody oraz inne potrawy przygotowane zostały przez koła gospodyń wiejskich, parafian i wspólnoty działające przy parafii.

Wśród uczestników znalazło się Koło Gospodyń Wiejskich z Bogusz, które bierze udział w pikniku od jego pierwszej edycji.

- To bardzo udana inicjatywa, doskonała okazja do spotkań, skosztowania różnych potraw oraz zabawy dla dzieci. Pogoda nam sprzyja, a fre-

kwencja, jak widać, również dopisuje – powiedział Tomasz Tolko z KGW Bogusze.

Podczas festynu na scenie zaprezentowały się liczne zespoły i artyści, którzy stworzyli niezwykle barwny i różnorodny program artystyczny. Uczestnicy festynu nie kryli zadowolenia, podkreślając, że to świetna forma rozrywki i że takie wydarzenia powinny odbywać się częściej.

- Przyszłam z wnukami i naprawdę jest bardzo interesująco. Dzieci najbardziej czekały na spotkanie ze służbami mundurowymi, lody i zabawę na dmuchańcach – mówiła pani Teresa.

Z kolei pani Katarzyna zauważyła, że każdy znajdzie tu coś dla siebie – niezależnie od wieku czy zainteresowań.

III Festyn Parafialny św. Antoniego w Sokółce po raz kolejny pokazał, że parafia to nie tylko przestrzeń modlitwy, ale przede wszystkim wspólnota – ludzi, którzy potrafią się jednoczyć we wierze i wzajemnej życzliwości.

Konie rasy sokólskiej i ardeńskiej przyciągnęły liczne grono obserwatorów

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Jarosław Stasiulewicz

Na targowisku miejskim w Dąbrowie Białostockiej odbył się XIV Jarmark Dąbrowski połączony z Wojewódzką Wystawą Koni. Swoje konie zaprezentowali hodowcy z powiatu sokólskiego, grajewskiego, łomżyńskiego, kolneńskiego i augustowskiego.

- Cieszymy się, że ta impreza przyciąga liczne grono widzów nie tylko z naszego powiatu, ale z całej Polski. Tak ogromne zainteresowanie nie byłoby jednak możliwe bez doskonałej współpracy. Dzięki wsparciu i zaangażowaniu wszystkich partnerów możemy kontynuować tę tradycję i rozwijać ją z każdym rokiem – mówił Artur Gajlewicz, burmistrz gminy Dąbrowa Białostocka.

Podkreślił, że to właśnie Dąbrowa Białostocka od kilku lat stała się stolicą konia zimnokrwistego, czego dowodem jest tak liczny udział hodowców w tegorocznym czempionacie.



- Dziękuję dla koniarzy z Dąbrowy Białostockiej za to, że kontynuują tradycję hodowli konia rasy sokólskiej. Powiat sokólski, znany jest w całej Polsce ze swojej bogatej tradycji hodowlanej i może poszczycić się wyjątkowymi okazami tych zwierząt, które możemy podziwiać na wystawie - powiedział Jerzy Białomyzy, członek Zarządu Powiatu Sokólskiego.

Na wystawie hodowcy zaprezentowali ponad 30 koni.

- Są to źrebięta roczne i dwuletnie rasy polski koń zimnokrwisty oraz arden polski. Oceniamy je w 2 kategoriach: klacze dwuletnie i roczne. Najlepsze z nich pojadą do Kętrzyna na ogólnopolski czempionat młodych koni,

który odbędzie się 20 lipca – poinformował Marek Niewiński, dyrektor Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni w Białymstoku.

Wystawcy bardzo wysoko ocenili organizację wydarzenia i poziom prezentowanych klaczy oraz przypomnieli, że praca z końmi, szczególnie tymi narowistymi, nie jest łatwa. Wymaga cierpliwości, determinacji i umiejętności. Ułożenie konia to nie lada wyzwanie, jednak satysfakcja z osiągnięcia sukcesu na wystawach sprawia, że warto poświęcić na to czas i wysiłek.

Andrzej Osakowicz z Grodziska swoją przygodę z końmi rozpoczął już w piątej klasie szkoły podstawowej. Jak pod-



kreślił, pasję do tych zwierząt przejął po ojcu, dla którego konie były nieodłącznym elementem codziennego życia na wsi.

- Choć dziś maszyny zastąpiły konie w polu, ja zostałem z nimi na dobre – mówił hodowca, który od prawie 20 lat uczestniczy w wystawach.

Dziś konie pełnią głównie funkcję rekreacyjną lub są hodowane z myślą o wystawach. - Hodowla to moja codzienność, ale też ogromna radość. Każdy dzień z końmi to nowe doświadczenie. To zwierzęta, które zasługują na szacunek – podkreślił Osakowicz.

Podczas wydarzenia najlepszym koniom przyznano tytuły czempionów, a wyróżnieni

hodowcy otrzymali nagrody – łącznie 6 000 zł z funduszu Polskiego Związku Hodowców Koni oraz puchary i upominki rzeczowe.

- Cieszymy się, że mogliśmy wesprzeć organizację tego wydarzenia i ufundować nagrody dla najlepszych klaczy – dodał Jerzy Białomyzy.

Jarmark Dąbrowski to nie tylko wystawa koni, ale także mnóstwo dodatkowych atrakcji. Na dzieci czekały darmowe dmuchańce i lody, a dorośli mieli możliwość skosztowania lokalnych potraw przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich oraz kupić wyroby rękodzielnicze miejscowych twórców.

- Na to wydarzenie mieszkańcy gminy Dąbrowa Białostocka czekają rokrocznie i cieszą się, że jest ono organizowane w naszej gminie – poinformował burmistrz Gajlewicz.

Dodał, że jest to prestiż nie tylko dla gminy, ale też powiatu i województwa, czego dowodem jest ranga organizowanego w ramach jarmarku czempionatu koni.

Sokółka najdroższa w regionie? Radni grzmią, mieszkańcy płacą!

Redakcja

168 zł miesięcznie – tyle od lipca zapłaci czteroosobowa rodzina w Gminie Sokółka za odbiór posegregowanych odpadów komunalnych. To aż 42 zł od osoby, a w przypadku śmieci niesegregowanych – aż 84 zł. Podwyżka o kolejne 5–10 zł miesięcznie uderza bezpośrednio w portfele mieszkańców, którzy już teraz zmagają się z wysokimi kosztami życia. Mimo to, gmina po raz kolejny pokazuje, że dbałość o domowy budżet obywateli schodzi na dalszy plan.

Podczas XVII Sesji Rady Miejskiej w Sokółce emocje sięgnęły zenitu. Burzliwą dyskusję wywołał projekt uchwały dotyczący ustalenia nowej metody naliczania opłat i wysokości stawek. Choć próbowano uzasadniać wzrost cen, argumenty nie przekonały większości radnych opozycyjnych, którzy stanowczo sprzeciwili się dalszemu drenowaniu kieszeni mieszkańców.

– Czy Gmina Sokółka zamierza zdobyć tytuł najdroższej gminy w regionie, jeśli chodzi o opłaty za wywóz śmieci? – pytał z ironią i wyraźnym oburzeniem radny Tomasz Tolko.

Jego zdaniem mieszkańcy nie mogą już dłużej tolerować braku realnych działań ze strony władz mających na celu obniżenie kosztów systemu gospodarowania odpadami.

Radny wytknął burmistrzom, że od lat nieczynne wysypisko w Karczach pozostaje całkowicie niewykorzystane, choć mogłoby pełnić istotną rolę w lokalnym systemie zarządzania odpadami. Zamiast tego, gmina nie proponuje żadnych konkretnych rozwiązań, które mogłyby zmniejszyć obciążenia finansowe mieszkańców.

– Nie jest prowadzona żadna kampania informacyjna, która zachęcałaby do kompostowania odpadów bio – a przecież to jeden z najprostszych i najtańszych sposobów, by ograniczyć ilość



śmieci trafiających do systemu – podkreślił.

Tolko zwrócił też uwagę na wątpliwy sens inwestowania ogromnych środków w budowę centrum przesiadkowego, które nie daje gwarancji samofinansowania, zamiast przeznaczyć te fundusze na projekt realnie wpływający na koszty życia mieszkańców.

– Za te same pieniądze można było rozpocząć budowę zakładu do przetwarzania odpadów, co przełożyłoby się na realne, trwałe obniżenie opłat za ich wywóz – argumentował radny, apelując o rozsądne i długofalowe podejście do zarządzania gospodarką komunalną.

Radny Daniel Supronik nie krył irytacji wobec braku zdecydowanych działań ze strony władz gminy. Zarzucił burmistrzom rażącą opieszałość w podejmowaniu decyzji, która bezpośrednio przekłada się na pogarszającą się sytuację mieszkańców.

– 28 kwietnia wpłynęły dwie oferty na odbiór i zagospodarowanie odpadów – jedna opiewająca na 8,25 mln zł, druga tańsza – na 7,798 mln zł. Mamy początek czerwca, a decyzji jak nie było, tak nie ma! – grzmiął Supronik. – Czy coś jest nie tak z tańszą ofertą, czy po prostu brakuje odwagi, by działać szybko i racjonalnie?

Głos w sprawie zabrała również radna Julita Budrowska, która stanowczo oświadczyła, że nie poprze kolejnych podwyżek opłat za śmieci, skoro nie ma żadnej alternatywy ani planu naprawczego.

Równie stanowcza była Anna Marta Aniśkiewicz, która zarzuciła władzom brak



Wyniki głosowania jawnego z dnia 4 czerwca 2025: Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty na terenie Gminy Sokółka.



systemowego podejścia do narastającego problemu.

– Nie godzę się na kolejną podwyżkę! Zamiast szukać trwałych rozwiązań, po raz kolejny sięga się do kieszeni mieszkańców. Czy to oni mają płacić za błędy rządzących? – pytała retorycznie radna.

Aniskiewicz zwróciła również uwagę na to, że w sąsiednich gminach opłaty są znacznie niższe.

– W Czarnej Białostockiej ludzie płacą 23 zł od osoby, w Suwałkach – 27 zł. Dąbrowa Białostocka i Kuźnica też mają niższe stawki – 32 zł. Dlaczego mieszkańcy Sokółki mają być traktowani gorzej? Czym się różnią od reszty regionu? – grzmiąca, domagając się w końcu konkretnych działań i uczciwości wobec lokalnej społeczności.

Stanowczy sprzeciw wobec planowanych podwyżek opłat za wywóz śmieci wyraził również radny Karol Krokos, który wezwał pozostałych członków Rady do odrzucenia tej niesprawiedliwej decyzji. Jego apel był jasny: nie można dłużej godzić się na przerzucanie kosztów

zaniebań władz na mieszkańców.

Z kolei wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Michał Tochwin, próbował przekonać radnych do zaakceptowania nowych stawek. Przedstawił prezentację, która – jak się okazało – nie wywarła większego wrażenia. Wręcz przeciwnie – spotkała się z krytyką.

Radny Daniel Supronik wytknął Tochwinowi, że pokazywana przez niego prezentacja niczym nie różni się od tej z ubiegłego roku.

– Minął rok, a w kwestii gospodarki odpadami nie zrobiono absolutnie nic. Prezentacja to tylko przykrywa dla braku realnych działań naprawczych – stwierdził z oburzeniem.

Do zarzutów dołączył radny Tomasz Tolko, który podkreślił, że opozycja od dawna deklaruje gotowość do współpracy, by znaleźć rozwiązania obniżające koszty.

– Tyle że z drugiej strony nie ma żadnego odzewu. Osoby odpowiedzialne za politykę odpadową nie przedstawiły dotąd żadnych konkretnych pomysłów – mówił rozczarowany.

Podczas sesji padło też wyjaśnienie ze strony zastępcy burmistrza Antoniego Stefanowicza, który próbował tłumaczyć wzrost stawek faktem, że mieszkańcy wytwarzają coraz więcej odpadów. Przekazał, że w 2023 roku zebrano 6984 tony śmieci, podczas gdy w 2019 roku było to 4871 ton.

Jednak ta argumentacja budzi poważne wątpliwości. W dyskusji podkreślono, że deklaracje śmieciowe złożyło 17 717 osób, choć zgodnie z danymi GUS liczba mieszkańców gminy przekracza 23 tysiące. To rodzi pytania o rzeczywistą skalę problemu i niewydolność systemu, który nie obejmuje wszystkich mieszkańców.

Ostatecznie, mimo sprzeciwu i wielu niepokojących sygnałów, większość radnych zagłosowała za podwyżką: 11 osób było „za”, 7 „przeciw”, a 3 wstrzymały się od głosu.

Dla wielu mieszkańców to wyraźny sygnał, że ich głos nie został wysłuchany, a władze gminy nie szukają realnych rozwiązań, tylko sięgają po najłatwiejsze wyjście – sięgnięcie do portfeli obywateli.



OŚA-V.6740.7.3.2025

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO z dnia 27 czerwca 2025 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 oraz art. 11c – ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. 2024r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. 2024 r., poz. 572) zawiadamiam, że na wniosek Zarządu Powiatu Sokólskiego, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka reprezentowanego przez pełnomocnika Grzegorza Pul Prezesa Zarządu Powiatowego Przedsiębiorstwa Drogowo - Budowlanego Sp. z o. o. z siedzibą przy ul. Torowej 12, 16-100 Sokółka z dnia 09 czerwca 2025 r., zostało wszczęte postępowanie dotyczące zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: **Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej Nr 1293B na odcinku ul. Jana Pawła II w Sokółce – Nowa Kamionka w ramach realizacji zadania „Remont dróg powiatowych w Gminie Szudziałowo i Sokółka zniszczonych wskutek kryzysu na granicy. Część 18. Rozbudowa drogi powiatowej 1293B na terenie Gminy Sokółka w powiecie sokólskim”** z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

I. Działki objęte inwestycją stanowiące pas drogi powiatowej Nr 1293B:

Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_4 Sokółka – miasto:

- Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnych: 2871, 3100/1;
 - Obręb 0234 M. Sokółka - Kamionka Nowa, działka o nr ewidencyjnym: 233/1;
- Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_5 Sokółka – obszar wiejski:
- Obręb 0017 Kamionka Nowa, działki o nr ewidencyjnych: 233/2, 226/1.

II. Działki przewidziane do włączenia w pas drogi powiatowej Nr 1293B:

Gmina Sokółka - jednostka ewidencyjna 201108_4 Sokółka - miasto:

- Obręb 0034 Sokółka - działki o nr ewidencyjnych: **3101/3** (z podziału działki 3101/2), **3102/17** (z podziału działki 3102/7), **3102/19** (z podziału działki 3102/9), **2876/12** (z podziału działki 2876/9), **4001/4** (z podziału działki 4001/2), **4002/4** (z podziału działki 4002/2), **4003/4** (z podziału działki 4003/2), **4004/4** (z podziału działki 4004/2),
- Obręb 0234 M. Sokółka - Kamionka Nowa – działki o nr ewidencyjnych: **515/2** (z podziału działki 515), **240/2** (z podziału działki 240), **239/2** (z podziału działki 239), **238/2** (z podziału działki 238), **247/2** (z podziału działki 247),

Gmina Sokółka - jednostka ewidencyjna 201108_5 Sokółka – obszar wiejski:

- Obręb 0017 Kamionka Nowa - działki o nr ewidencyjnych: **251/2** (z podziału działki 251), **234/2** (z podziału działki 234), **232/5** (z podziału działki 232/1).

III. Działka do włączenia w całości w pas drogowy drogi powiatowej Nr 1293B:

Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_4 Sokółka - miasto,

Obręb 0034 Sokółka, działka o nr ewidencyjnym: **3102/8**.

IV. Działki z których korzystanie będzie ograniczone:

Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_4 Sokółka - miasto:

- Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnych: 4314, 2954, 2955 – budowa sieci uzbrojenia terenu (budowa sieci kanalizacji deszczowej);
 - Obręb 0034 Sokółka, działka o nr ewidencyjnym: 3104/2 – przebudowa sieci uzbrojenia terenu (przebudowa sieci elektroenergetycznej);
 - Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnych: 4314, 2875, 2788/8, 2714, 2873, 2876/11 (z podziału działki 2876/9), 2876/6, 3994, 4001/1 – przebudowa innych dróg publicznych;
 - Obręb 0234 M. Sokółka – Kamionka Nowa, działka o nr ewidencyjnych: 513/3 – przebudowa innych dróg publicznych;
 - Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnych: 4002/3 (z podziału działki 4002/2), 4003/3 (z podziału działki 4003/2), 4004/3 (z podziału działki 4004/2) – budowa i przebudowa zjazdów;
 - Obręb 0234 M. Sokółka – Kamionka Nowa, działki o nr ewidencyjnych: 239/1 (z podziału działki 239), 238/1 (z podziału działki 238), 246 – budowa i przebudowa zjazdów;
 - Obręb 0034 Sokółka, działka o nr ewidencyjnym: 2956 – budowa urządzeń wodnych;
- Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_5 Sokółka – obszar wiejski:
- Obręb 0017 Kamionka Nowa, działka o nr ewidencyjnym: 226/2 – przebudowa innych dróg publicznych;
 - Obręb 0017 Kamionka Nowa, działki o nr ewidencyjnych: 232/3, 232/2 – budowa i przebudowa zjazdów.

Działki powstałe z podziału wskazane w pkt II (pogrubione numery) oraz działka wskazana w pkt III planowane do przejęcia pod drogę stają się własnością Powiatu Sokólskiego z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, **które nastąpi w dniu 30 czerwca 2025 r.**, poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Sokółce, Urzędzie Miejskim w Sokółce, w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W związku z tym zainteresowane strony mogą w Starostwie Powiatowym w Sokółce, ul. J. Piłsudskiego 8, pok. 58, II piętro wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w terminie **do 22 lipca 2025 r.**



OŚA-V.6740.7.15.2024

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO z dnia 27 czerwca 2025 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 oraz art. 11c – ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. 2023 r., poz. 572) **Starosta Sokólski** informuje, że po ponownym rozpatrzeniu, w dniu **27 czerwca 2025r.** na wniosek **Burmistrza Suchowoli**, ul. Plac Kościuszki 5, 16-150 Suchowola z dnia 5 grudnia 2024 r. uzupełniony w dniu 13 grudnia 2024 r., a następnie zmieniony w dniu 17 kwietnia 2025r., decyzją nr 7/25, znak: OŚA-V.6740.7.15.2024 zezwolił na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Rozbudowa drogi gminnej nr 131038B od km 0+250 do km 0+358 w m. Kolonia Bachmackie”**, z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Decyzja o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

1. Działka objęta inwestycją:

Gmina Suchowola – jednostka ewidencyjna 201109_5 Suchowola – obszar wiejski:

- Obręb 0001 Bachmackie, działka o nr ewidencyjnym: 29;

2. Działki przewidziane do włączenia w pas drogi gminnej nr 131038B:

Gmina Suchowola - jednostka ewidencyjna 201109_5 Suchowola - obszar wiejski:

- Obręb 0001 Bachmackie - działki o nr ewidencyjnych: **27/2** (z podziału działki 27), **38/1** (z podziału działki 38);

3. Działka przewidziana do czasowego zajęcia na czas prowadzenia robót budowlanych – oczyszczenie i obrukowanie istniejącego przepustu pod koroną drogi:

Gmina Suchowola - jednostka ewidencyjna 201109_5 Suchowola - obszar wiejski:

- Obręb 0001 Bachmackie - działka o nr ewidencyjnym: 37/2.

Działki powstałe z podziału (pogrubione numery), planowane do przejęcia pod drogę, stają się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego – Gminy Suchowola z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna i podlegają włączeniu w granice projektowanego pasa drogowego.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- 1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
- 2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- 3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

- **wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.**

Niniejszej decyzji zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na uzasadniony interes społeczny.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Podlaskiego w Białymstoku za pośrednictwem Starosty Sokólskiego, **w terminie 14 dni** od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Sokółce, w Urzędzie Miejskim w Suchowoli, w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, **które nastąpi w dniu 30 czerwca 2025 r.**, a także w prasie lokalnej.

Z biura na boisko - sportowy duch i srebrny medal

SYLWIA MATUK

fot. Jarosław Stasiulewicz

Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego urzędnicy z powiatu sokólskiego postanowili... zmienić garnitury na sportowe stroje! Zamiast spotkań przy biurkach, wybrali rywalizację na boisku i wzięli udział w I Turnieju Piłki Siatkowej Jednostek Samorządowych, który odbył się wczoraj w pięknym Augustowie.

Dziewięcioosobowy zespół z Powiatu Sokólskiego pokazał się z rewelacyjnej strony. Rozegrali cztery me-



cze pełne emocji, zaciętej walki i pozytywnej energii. Trzy z nich zakończyli zwycięsko – pokonali ekipy z Grajewa, Bargłowa Kościelnego oraz gospodarzy z Miasta Augustów. Jedynie starcie ze Starostwem Po-

wiatowym w Augustowie okazało się trudniejsze – po zaciętej walce musieli uznać wyższość rywali. Mimo to, dzięki wspaniałej postawie i świetnej grze zespołowej, sięgnęli po zasłużone srebro.



– Jesteśmy bardzo zadowoleni z wyniku! To nasze pierwsze tak duże osiągnięcie, ale na pewno nie ostatnie – mówili pełni entuzjazmu członkowie drużyny wraz z trenerem Danielem Supronikiem.

Turniej przebiegał w niezwykle pozytywnej atmosferze. Nie brakowało uśmiechów, dopingujących okrzyków i – co najważniejsze – ducha fair play. Sędziowie nie szczędzili pochwał dla uczestników, podkreślając ich ogromne zaangażowanie i wysoki poziom gry.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyli też zawodnicy indywidualni. Sylwia Szomko z sokólskiej reprezentacji została uznana za najlepszą zawodniczkę turnieju, a tytuł najlepszego zawodnika przypadł Jarkowi Olszewskiemu z drużyny Grajewa.

Sukces łuczników z Krynek podczas II Rundy Pucharu Polski

KRZYSZTOF PROMIŃSKI

fot. Lew Kryński

W dniach 7–8 czerwca 2025 r. w Dąbrowie Tarnowskiej odbyła się II Runda Pucharu Polski w łucznictwie bloczkowym i barebow. To prestiżowe wydarzenie sportowe zgromadziło czołowych zawodników z całej Polski, reprezentujących najwyższy poziom umiejętności i doświadczenia.

Wśród startujących nie zabrakło także reprezentantów Klubu Sportowego Lew Kryński, którzy po raz ko-

lejny udowodnili, że należą do ścisłej krajowej czołówki. Ich determinacja, precyzja i konsekwentna praca treningowa zaowocowały świetnymi wynikami.

Paweł Gałka wywalczył srebrny medal, zajmując drugie miejsce w swojej kategorii, natomiast jego kolega z drużyny, Szymon Słowiński, zdobył brąz, plasując się na trzecim stopniu podium.

Obaj zawodnicy zaprezentowali się znakomicie, pokazując nie tylko doskonałe

przygotowanie techniczne, ale również ogromną odporność psychiczną, która w tej dyscyplinie ma kluczowe znaczenie.

Serdecznie gratulujemy świetnych wyników i życzymy dalszych sukcesów w kolejnych startach. Łucznictwo to sport wymagający wyjątkowej precyzji, skupienia i wytrwałości – cieszymy się, że zawodnicy z Krynek z tak dużym powodzeniem rywalizują na ogólnopolskiej arenie.



Wstępny nabór do Centrum Opiekuńczo - Mieszkalnego w Suchowoli



Informujemy, że od 20 maja 2025 roku prowadzony jest wstępny nabór na wolne miejsca w Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnym w Suchowoli. Centrum powstało w ramach Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne”, realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego przy wsparciu Minister-

stwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jednostka została utworzona na mocy uchwały Rady Powiatu Sokólskiego nr XVI/124/2025 z dnia 29 kwietnia 2025 r. Siedziba Centrum znajduje się w miejscowości Suchowoli, ul. Goniądzka 21.

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne zapewnia całodobowe i dzienne wsparcie w zakresie:

- zamieszkania,
- opieki i usług specjalistycznych (zdrowotnych, pielęgnacyjnych, rehabilitacyjnych, rozwijających sprawność ruchową oraz kompetencje poznawcze i społeczne).

Oferta kierowana jest do osób dorosłych z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności.

Liczba miejsc:

- pobyt dzienny: 13 osób (w godz. 8:00 – 16:00, pon. – pt.)

- pobyt całodobowy: 7 osób
- Udział w działaniach Centrum umożliwia:

- podtrzymanie samodzielnego funkcjonowania,
- zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, komfortu i wypoczynku,
- udział w działaniach integracyjnych i społecznych,
- nawiązywanie relacji z innymi uczestnikami i rodziną,
- udział w zajęciach rehabilitacyjnych, edukacyjnych i rozwijających zainteresowania,
- korzystanie z różnych form wsparcia.

Informacje i kontakt:

Nabór odbywa się w oparciu o ustawę o pomocy społecznej.

Osoby zainteresowane uczestnictwem powinny złożyć wstępny wniosek/prośbę w siedzibie: Powiatowego

Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce, ul. Marsz. Józefa Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka.

Kontakt telefoniczny: 85 711 08 83

Wzór wniosku można pobrać w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce.



ISSN 2450-599X

Redakcja: Sylwia Matuk,
Krzysztof Promiński

Wydawca:

Powiatowy Dom Kultury w Sokółce
ul. Mickiewicza 11, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl